

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelną redaktora przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. za granicą—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, o.t. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i zamiejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Uwagze Członków

Towarzystwa Kredytowego m. Wilna!

Zatwierdzona przez Ministerjum Skarbu Tymczasowa Komisja Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna przypomina, że w d. 5-go września 1926 r. o godz. 5 wieczór, w lokalu Tymczasowej Komisji Towarzystwa przy ul. Trockiej 19 odbędą się zebrania wyborcze dla dokonania wyborów na pełnomocników Towarzystwa i ich zastępców, i prosi członków o konieczne przybycie na te zebrania.

Karty wstępu na zebrania wyborcze wydaje się członkom Towarzystwa do d. 4 września b. r. w godzinach od 11 do 2 i od 4 do 7 w biurze Tymczasowej Komisji (Trocka 19), a w dniu wyborów od 12 do 4-ej.

Bez karty wstępu nikt do sali zebrań wpuszczony nie będzie!

LEKCJE MUZYKI udziela **Michał Józefowicz**
fortepianista, kompozytor i krytyk muz. Przyjmuje: 11—12 i 4^{1/2}—5^{1/2} pp.
Ul. św. Jakóbska 6, m. 1 (róg ul. Dąbrowskiego). 5—1

Gięda drzewna.

Powszechnie wiadomo, że w eksporcie naszym drzewo odegrała pierwszorzędną rolę i dziś wynosi przeszło 25 proc. wartości całego naszego wywozu. Wiemy również, że największym w Polsce właścicielem lasów jest skarbnik państwa. Około 25 milionów metrów sześciennych rocznie, jako normalny przyrost masy drzewostanów, przeznaczony jest do wycięcia i sprzedaży. Z tej ilości przynajmniej 20 proc. i to drzewa najlepszego eksportujemy zagranicę.

Punktem przez który przechodzi prawie cały eksport jest Gdańsk. Na gdańskiej giełdzie drzewnej kształtują się też ceny oraz dostawy naszego drzewa zagranicę. To też gdańscy pośrednicy odgrywają rolę regulatorów polskiego handlu drzewnego oraz ciągną z naszego eksportu w tym zakresie największe korzyści ze szkodą interesów w pierwszym rzędzie właścicieli lasów, a potem naszych przemysłowców i kupców drzewnych. Przyczyną tego zjawiska jest fakt, że drzewo z Polski niema wyrobionej i stałej marki co do jakości obróbki, jak również wartości technicznej drewna. Dopiero w Gdańsku nadaje mu pośrednik odnośne cechy, czyli standaryzuje towar. Do tej roli „pośrednika-brakarza“ gdańskiego odbiorca zagraniczny ma zaufanie. W rezultacie tego obstarunka na dostawę drzewa z Polski otrzymuje przeważnie pośrednik gdański, któremu jednocześnie odbiorca towaru udziela taniego kredytu na warunkach bardzo dogodnych.

W związku z powyższym występuje na łamach „Gazety Handlowej Agencji Wschodniej“ p. Waclaw Walter z projektem zorganizowania wielkiej polskiej giełdy drzewnej w celu ujęcia w polskie ręce kierownictwa naszym eksportem drzewnym. Zdaniem p. Waltera imprezy poszczególnych przedsiębiorstw, zmierzające bądź w formie związku eksporterów, bądź w formie koncernów do zdobycia korzystniejszych warunków kredytu i dostawy towarów zagranicę, sprawy tej w całej rozciągłości nie załatwią, a

w poruszonem tu zagadnieniu są to czynniki wtórne. Rola zaś giełdy drzewnej istniejącej obecnie w Bydgoszczy jest bardzo nieznaczna.

P. Walter uważa, że sprawę tę trzeba ująć szerzej, z punktu widzenia ogólnej polityki gospodarczej.

Należy rozpocząć od standaryzacji materiałów drzewnych, pochodzących z Polski, jak również selekcji naszych przemysłowców i kupców drzewnych. Powojenne i poinflacyjne czasy specjalnie w tej branży przemysłu i handlu wywarły niemiłe skutki. Bez sanacji w tym kierunku nie zdobędziemy właściwego dla nas stanowiska na rynku drzewnym zagranicznym i pozostaniemy nadal na pasku pośrednika gdańskiego.

Zasady organizacyjne przyszłej giełdy dałyby — podług zdania p. Waltera, sprowadzić się do następujących podstawowych punktów.

1) Do giełdy drzewnej należąć powinny wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego, odpowiadające ustalonym warunkom.

2) Sprzedaż materiałów drzewnych zagranicę odbywać się winna, zasadniczo za pośrednictwem maklerów giełdy. Kontrakt sprzedaży, zawarty bezpośrednio z odbiorcą zagranicznym, winien być przedłożony giełdzie do wiadomości i ewidencji. (Dziś już przedstawia się oryginalny kontrakt Bankowi Polskiemu dla uzyskania zaświadczeń walutowych).

3) Przy giełdzie drzewnej powstać powinna organizacja przysięgłych brakarzy dla fachowego badania i kwalifikowania jakości i gatunku wyrobionego na eksport materiału drzewnego. Również brakarze są instruktorami i doradcami małych warsztatów przemysłowych (tartaków) co do sposobu wyróbki i jakości towaru, mającego zapotrzebowanie na rynkach zagranicznych w danej chwili.

4) Materiał drzewny, przeznaczony na eksport nie powinien wyjść poza granicę państwa bez dowodu brakarza giełdy, że odpowiada warunkom w kontrakcie przewidzianym.

Przed Sesją Rady Ligi Narodów.

Przedwstępne konferencje.

GENEWA, (Pat.). W dniu wczorajszym przybyli prawie wszyscy członkowie komisji reorganizacji Rady Ligi. Przez cały dzień odbywała się prywatna wymiana zdań.

Minister Sokal odwiedził lorda Cecilla i odbył z nim dłuższą konferencję. Teżoż dnia minister Sokal i dyrektor Jackowski naradzali się z Fromageotem.

Miejsce w Radzie Ligi, albo Tanger.

PARYŻ, (Pat.). Hiszpański minister spraw zagranicznych Yanguas oświadczył w wywiadzie z przedstawicielem Journala, że jedynie słuszną rekompensatą za nieudzielenie Hiszpanii stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów byłoby włączenie Tangeru do strefy hiszpańskiej.

Minister dodał, że w razie nieuwzględnienia pretensyj hiszpańskich w sprawie Tangeru, Liga Narodów nie powinna w tym dziwić wystąpieniu Hiszpanii z Ligi. Rząd hiszpański zamierza wzmocnić swoją działalność w Afryce Północnej.

Pesymizm Niemców.

BERLIN, (Pat.). Genewski korespondent Berliner Tageblatt donosi, że pesymizm jaki w ostatnim czasie ogarnął koła dyplomatyczne w sprawie rokowań genewskich opiera się na wiadomościach o zamierzeniach Hiszpanii postawienia w drodze ultimatum żądań dotyczących stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Sładem Hiszpanii podążałaby wówczas i Polska, która dotychczas okazywała skłonność do zrezygnowania z postulatów w sprawie stałego miejsca o ile takie miejsce nie będzie udzielone nikomu innemu prócz Niemiec.

Stanowisko większości państw w czasie ostatniej sesji komisji reorganizacyjnej wyklucza zdaniem korespondenta możliwość udzielenia w obecnej chwili stałych mandatów Polsce i Hiszpanii.

Konferencje w Kownie przed wyjazdem do Genewy.

KŁAJPEDA, (Pat.). Morgen Stime donosi, że przed odjazdem delegacji litewskiej do Genewy odbyła się w litewskim ministerjum spraw zagranicznych konferencja, w której brali udział premier Szelewiczius, członkowie delegacji, jak również przedstawiciel pewnego obcego mocarstwa, którego nazwisko nie jest wymienione ze względu na interes państwowy. Memeler Dampfsboot stwierdza, że w Kownie o tego rodzaju konferencji nic niewiadomo. Wiadomo jedynie, że w ministerjum spraw zagranicznych złożył wizytę poseł francuski, z którym prowadzono nie obowiązujące rozmowy.

Flota Hiszpańska jedzie do Tangeru.

WIEN, (Pat.). Der Morgen donosi z Madrytu: Rząd hiszpański wydał rozkaz wysłania trzech krążowników do Tangeru. Wiadomość ta wywołała w kołach dyplomatycznych wielkie zaniepokojenie.

Zaburzenia w Hiszpanji.

LONDYN, (Pat.). Dzienniki donoszą z Gibraltaru o wybuchu poważnych zaburzeń w Hiszpanji w związku z niezadowolaniem oficerów artylerji. Książę Asturji ma być bardzo chory.

Po przewrocie w Grecji.

WIEN, (Pat.). Neues Wiener Tageblatt donosi z Aten za białogrodzką Politika, że były minister wojny generał Serolis został wypuszczony na wolność.

Generał Condilis oświadczył, że rada ministrów zajmie się na jednym ze swoich najbliższych posiedzeń opracowaniem aktu oskarżenia przeciwko Pangalosowi i byłym ministrom. Kwestję tę zbada specjalna komisja złożona z najwytrawniejszych sędziów greckich.

Generał Plastiras który przybył do miejsca swego urodzenia oświadczył, że nie będzie się mieszał więcej do polityki, poprzez przytem w zupełności obecny rząd.

Szef sztabu generalnego Sariata podał się do dymisji. Stanowisko jego ma objąć generał Masardis.

Jak donosi dalej Politika, generał Pangalos w drodze na wyspę Krete wybuchł kilkakrotnie nerwowym płaczem, twierdząc, że władze obecne obchodzą się z nim jak ze zwykłym przestępcą. W liście do generała Condilisa Pangalos domaga się jaknaprędzszego postawienia go przed sądem. Przyznaje się on, że był zdecydowany zbuntować garnizon w Salonikach.

Sejm i Rząd.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy)

Zarządzenie o obywatelstwie.

Dnia 28 bm. zostały podpisane przez min. Młodzianowskiego 2 okólniki Ministerjum Spraw Wewnętrznych w sprawie nadawania i stwierdzania państwowości polskiej. Jeden z nich wysłany został do wojewodów — do Katowic, Kielc, Krakowa, Lublina, Lwowa, Łodzi, Poznania, Stanisławowa, Tarnopola, Torunia i Warszawy.

Ministerjum żąda w tym okólniku ściśle biurowego i ostrożnego traktowania spraw osób, których podstawem zajęciem na terytorjum obecnie polskiem była rosyjska służba państwowa lub wojskowa, oraz tych osób, które nabyły nieruchomości, konfiskowane przez rząd moskiewski do roku 1863. W tym ostatnim wypadku należy zasięgać opinii głównego urzędu likwidacyjnego w Warszawie.

Natomiast okólnik domaga się szybkiego i przychylnego załatwienia spraw tych osób, które urodziły się w Polsce, ale zapisane były do ksiąg stanowych na terytorjum sowieckim, oraz mężczyzn, którzy w swoim czasie odbywali służbę wojskową w formacjach polskich.

Jednocześnie do okólnika pierwszego jest załączony skrócony odpis drugiego okólnika, wystosowanego do wojewodów w Białymstoku, Brześciu, Łucku, Nowogródki i Wilnie, który domaga się rejestracji ludności miast i powołania do tego celu specjalnych komisji dla stwierdzenia obywatelstwa. Ten sam okólnik wyjaśnia, że osoby, które w czasie wojny europejskiej wyjechały do Rosji i powróciły do Polski w drodze legalnej repatriacji, wdowy przed ogłoszeniem ustawy o obywatelstwie oraz osoby wojskowe korzystają bezwzględnie z praw obywatelskich.

Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy)

Wczoraj zrana p. Prezydent udał się na manewry kawalerji, które odbyły się pod Ostrołęką. P. Prezydentowi towarzyszyli adiutant generalny płk. Zahorski, szef kancelarii cywilnej p. Car, rotmistrz Jurgielewicz i płk. Głogowski, dowódca brygady jazdy.

P. Prezydent udał się na ćwiczenia w charakterze nieoficjalnym i wieczorem był z powrotem w Warszawie. Przez dzień dzisiejszy p. Prezydent zostanie na Zamku, poczem powróci do Spały.

Jak się dowiadujemy, p. Korfanty podał prośbę o dymisję ze stanowiska prezesa rady nadzorczej Banku Śląskiego. W najbliższych dniach nastąpi nominacja nowego prezesa.

Ministerjum Reform Rolnych komunikuje, że w ostatnich dniach odbywają się narady w sprawie akcji dla zapewnienia dostatecznej podaży zboża w ośrodkach konsumcyjnych, powszechnie bowiem daje się zauważyć znaczny wzrost cen żyta — blisko o 80%. Jest to objaw szkodliwy, zarówno dla rynku wewnętrznego, jak i dla bilansu handlowego, gdyż zboże przekroczyło parytet światowy na skutek czego eksport całkowicie ustał.

Przyczyną wstrzymania podaży jest niechęć sprzedawania zboża przez rolników, wobec spodziewanej dalszej zwwyżki cen, czemu sprzyja brak zapotrzebowania gotówki, wskutek prolongaty podatków, odłożenia egzekucji podatkowych, ciągłego przedłużenia kredytów państwowych, oraz udzielania nowych kredytów nawozowych. Te okoliczności skłaniają rząd do wydania w najbliższym czasie zarządzenia w kierunku wstrzymania prolongowania kredytów rolnych oraz silniejszego nacisku podatkowego, zwłaszcza na te sfery podatników rolnych, które są głównymi dostawcami zboża na rynku krajowym.

Zapowiedziane na wczoraj walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego w pierwszym terminie nie doszło do skutku z powodu braku quorum. Wobec tego w drugim terminie walne zgromadzenie odbędzie się dziś zrana bez względu na liczbę obecnych akcjonariuszów.

Z Litwy Kowieńskiej.

Pierwszy zjazd Związku zawodowego kolejowców.

KOWNO, (tel. wł.). Dn. 2—3.X b. r. w Kownie ma się odbyć pierwszy zjazd Związku zawodowego kolejowców. Porządek dzienny obejmują kwestje, podzielone na trzy grupy: 1) Sprawy organizacyjne (zmiana statutu, stosunki z administracją, wybory centr. Zarządu etc.). 2) Warunki pracy (płace, czas pracy i t. d.). 3) Ubezpieczenie (na wypadek choroby, nieszczęścia, emerytury i t. d.).

Związek robotników i pracowników kolejowych, jak dotąd, posiada szereg oddziałów, a więc: w Kownie, Wierzbolowie, Koszederach, Janowie, Klejdanach, Bejszynie, Gudziunach, Radziwiłłszkach, Poniewierzu, Szawlach, Janiszkach, Kłajpedzie, Możejkach i in.

Z całej Polski

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Epidemia szkarlatyny w Polsce.

Zanotowano w sobotę 22 wypadki zachorowań na szkarlatynę. W ten sposób w ubiegłym tygodniu okazało się 171 wypadków płonicy, czyli że tydzień ten jest rekordowym w tegorocznej epidemji szkarlatyny.

Lekarz - dentysta
Ch. Krasnosielski
ul. Wielka 21.

Z Rosji Sowieckiej.

Obawa przed nową rewolucją.

RYGA (tel. wł.). Według informacji otrzymanych z Moskwy, odbyło się tam 21-go sierpnia b. r. wspólne posiedzenie przedstawicieli GPU, Rewolucyjnej Rady Wojennej i Biura Politycznego. Przewodniczył Unslicht.

Na posiedzeniu tym uchwalono wzmocnić garnizony we wszystkich centrach przemysłowych wobec dającego się zauważyć wrzenia wśród robotników.

Rozwiązanie GPU w Niżnim Nowogrodzie.

RYGA (tel. wł.). Donoszą tu z Moskwy, iż na posiedzeniu wydziału wykonawczego GPU postanowiono zlikwidować GPU w Niżnim Nowogrodzie z powodu jego chwiejności.

Podobno GPU w Niżnim Nowogrodzie odmówiło wykonania polecenia o zwalczaniu opozycji.

Oczekiwany jest cały szereg aresztowań wśród organizatorów dorocznego jarmarku w Niżnim Nowogrodzie.

Opozycja rośnie w siłę.

RYGA (tel. wł.). Otrzymało tu informacje, iż komitety komunistyczne w Woroneżu i Kazaniu odmówiły wydalenia z miejscowych organizacji głównych działaczy opozycji.

Nowi dostojnicy.

RYGA, (tel. wł.) Donoszą z Moskwy, iż na stanowisko zastępcy przewodniczącego głównej rady gospodarstwa krajowego został mianowany Ruchimowicz. Jak wiadomo przewodniczącym rady tej bezpośrednio po śmierci Dzierżyńskiego został Kujbyszew.

Przewodniczącym naftowego syndykatu został Sieriebrowski.

Dymisja Tuchaczewskiego.

RYGA, (tel. wł.) W najbliższym czasie oczekiwana jest dymisja szefa sztabu generalnego Tuchaczewskiego, znanego z prowadzenia ofensywy w 1920 r.

Podobno na miejsce Tuchaczewskiego szefem sztabu generalnego ma zostać gen. Swieczin.

Zamknięcie szkół wojskowych.

RYGA, (tel. wł.) Donoszą z Petersburga iż zostały zamknięte dwie szkoły wojskowe w Petersburgu i w Moskwie.

Powodem zamknięcia ma być rzekomo opozycyjny w stosunku do obecnego rządu nastrój słuchaczy tych szkół.

Trocki na wywczasach.

RYGA, (tel. wł.) Jak donosi Siewodnia Trocki wyjechał na Krym dla przeprowadzenia kuracji.

Wylew Newy.

RYGA, (tel. wł.) Donoszą tu z Petersburga iż z powodu b. silnego północno-zachodniego wiatru Newa wystąpiła z brzegów. Nadbrzeżne ulice znajdują się pod wodą.

Z Państw Bałtyckich.

Łotwa.

Nadużycia w bankach

RYGA, (tel. wł.). W ub. piątek sędzia śledczy Martinsohn wydał zlecenie zaarrestowania dyrektora oddziału walut Banku Łotewskiego Flauma i dyrektora Łotewskiego Banku Kupieckiego Kreitzera.

Arestowania te są wynikiem wykrytych nadużyć pod postacią kupowania przez Flauma czeków Banku Kupieckiego nie posiadającym pokrycia Dotychczas zdołano skonstatować zaledwie część czeków na sumę 200.000 dol. Oczekiwane są dalsze aresztowania.

Ch. Fin Ad. Mickiewicz 22.
wielki wybór zegarków
złota, srebra po cenach fabryczn. Przy
magazynie pracownia zegarków,
jubilerska i grawerska.
Kupuję BIŻUTERJĘ.

Obrady komitetu wykonawczego międzynarodówki.

ZURICH, (Pat.). Obradujący tu od soboty komitet wykonawczy socjalistycznej międzynarodówki robotniczej zakończył swe prace przyjęciem rezolucji uznającej, że socjaliści mogą oddać w Genewie usługi dziełu zbliżenia narodów i postanawiającej, że partje poszczególnych krajów ustalą warunki na jakich członek partji może objąć mandat w Lidze Narodów.

Następnie na wniosek delegatów angielskich postanowiono odroczyć do roku 1928 termin zwołania międzynarodowego kongresu wyznaczonego pierwotnie do Londynu na rok 1927.

SPRAWY SZKOLNE.

Nowa placówka szkolna.

W okresie ogólnych narzekania, zwątpień i pesymizmu dobrze jest odetchnąć pogodną atmosferą wiary i poznać ludzi wytrwale dążących do wyraźnego wytkniętego celu.

Pójdźmy więc na ul. Wiwulskiego Nr. 11. Jest tam nowo utworzone gimnazjum im. T. Czackiego, które zostało zapoczątkowane jako kursy maturalne, przekształcone wkrótce na kursy gimnazjalne.

W tym roku, dzięki niemordowanej energii p. dyrektora Świętozkiego oraz wysiłku grona profesorów przy wielkim poparciu rodziców kształcącej się na kursach młodzieży, udało się uzyskać koncesję na 8 klasowe humanistyczne, koedukacyjne gimnazjum i zdobyć się na własny, odpowiedni lokal.

Korzystamy z wielkiej uprzejmości p. Dyrektora, aby zwiedzić lokal.

Cztery czyściutkie klasy większe, dwie małe zapasowe, pokój profesorów, kancelaria, gabinet dyr. i jasna, przyjemna sala rekreacyjna, — wszystko umeblowane wprost od stolarza, — robią bardzo dobre wrażenie.

Ale lokal jest jednak za mały?... Cóż robić? W tym roku jesteśmy zmuszeni pracować na dwie zmiany: młodsze cztery klasy będą się zajmowały do 2-jej, starsze zaś od 4-jej do 9-jej wiecz.

Podziwiać należy ogromny wysiłek, jakiego dokonano, aby doprowadzić lokal do stanu obecnego..

Tak, pracy było niemało. Cztery miesiące pracowało się intensywnie, nieraz do 1 — 2 w nocy. Przecież ten dom składał się z dwóch siedmiopokojowych mieszkań; trzeba było kompletnie przebudować wewnątrz, zaprowadzić kanalizację i elektryczność, no i załatwiać najprzeróżniejsze formalności i obszerną korespondencję. A trudności materialne..

Ten rok będzie dla nas bardzo ciężki. Ale wierzymy w przyszłość. Wychodzimy przez niewielkie podwórze do dwu obok siebie położonych ogrodów warzywnych z kartoflami.

Będzie to stała pozycja dochodowa w budżecie gimn.

O, nie. Ten duży ogród zamienimy na plac do gier i zabaw oraz urządzić kwietniki i ścieżki, aby się zrobił miły kątek do odpoczynku i rozrywki. Z drugiego, jeżeli pozwolą środki, zrobimy ogród szkolny, w którym uczniowie będą pracowali pod kierownictwem profesora.

A liczne są klasy obecnie? Nie. Trzymamy się w granicach normy: 25 — 30 w klasie.

Wracamy do gimnazjum. Zachodzimy do kancelarii, gdzie oglądamy uniformowe, granatowe mundurki, b. skromne i estetyczne.

W sali rekreacyjnej gwarzy grupka profesorów: zbierają się na konferencję, aby omówić wyniki jesiennych egzaminów.

Wśród profesorów zauważyliśmy europejskiej sławy chemika prof. P., b. Rektora Akademii Rolniczej i prof. uniwersytetu w Petersburgu; p. O., Utalentowaną poetkę, oraz szereg innych dobrze i pochiebnie znanych na gruncie wileńskim.

Dziękujemy p. Dyrektorowi za łaskawe informacje i żegnamy się, wynosząc z tej wizyty uczucie ulgi i otuchy na przyszłość, widząc jak pracują ludzie, umiejac zwalczac przeszkody i śmiało iść do szlachetnego celu!

Pamiętajcie o głodnych dzieciach

Tadeusz Łopalewski.

Matczyne jabłko.

Powiatka.

Teresa mieszkała na wsi i była gospodynią u ogrodnika, a syn jej pracował w mieście u ślusarza.

Któregoś roku na wiosnę ogrodnik rzekł: — Pracujesz u mnie tyle już lat i zawsze byłem z ciebie zadowolony. Dlatego chcę ci ofiarować jedno z tych drzew owocowych. Które ci się podoba?

Pracownica wybrała ładną, rosnącą jabłoń, stojącą w kącie ogrodu, całą obsypaną przelicznymi, różowym kwieciem. Ogrodnik wszystkim zapowiedział, że to jest jabłoń Teresy, która nie omieszkała napisać o tem do syna, obiecując mu na jesień kosz jabłek z własnego drzewa.

Skoro jabłoń okwitła i ukazały się twarde zielone załazki owocu,

Grupa obozów letnich P. W. O. K. III. w Hamerni.

Kto kiedy słyszał o hamerni, małej osadzie, położonej nad brzegami Wilji w promieniu dwudziestu kilku kilometrów od Wilna.

Tutaj to w pobliżu osady, znanej mieszkańcom pobliskich Bezdan pod nazwą Hamerni, rozbiła swoje szare namioty grupa obozów p. w. Nr. 1, zorganizowana w biejącym roku przez 19 dywizyj piechoty.

Na falistym wzgórzu, spowitym malowniczą wstęgą Wilji i jej dopływów Bezdanki, wśród balsamicznych woni lasu świerkowego pokrytego bogatym kobiercem cudnego wrzostu spędziła nasza młodzież 6 pełnych tygodni bez troski i gościa życia zdale od gwaru wielkomięjskiego w bezpośredniej styczności z naturą, oddając się zdrowym ćwiczeniom fizycznym i wojskowym.

W dniu 29. VIII. b. r. miasto portowe Hamernia (tak nazwano z humorem osadę położoną nad Wilją) przybrało odświeżony wygląd. Już wczesnym rankiem przybyła orkiestra 85 pułku, która u wejścia do obozu powitała marszem przybywających gości.

Z Wilna przyjechał na uroczystość wojewoda Raczkiewicz, inspektor armii gen. Rydz-Śmigły ze szefem Sztabu Inspektoratu ppłk. Switalskim, ks. biskup Bandurski, zastępca kuratora okręgu szkolnego p. Ryś, ppłk. Zasztowt, kierownik referatu p. W. D. O. K. III. kpt. Kobylański wraz z referentem p. w. por. Skwarnickim. K. p. t. Okręgu Zw. Strzeleckiego Młodkowskiego z inspektorem Myzyczką, K. tki Żeńskiego obozu p. w. w. J. ziorach pod Grodnem p. Gertzówną i Witteckówną, delegat Związku Ofic. Rez. p. Ławryniewicz, oraz p. Mickiewicz właściciel majątku Bezdany, z którego gościnności obóz korzystał przez 6 tygodni.

D-ca Grupy obozów mjr. Hałaciński wraz z całym korpusem oficerskim podejmował gościnnie przybyłych śniadaniem, poczem wyruszone gremjalnie na plac alarmowy obozu, gdzie miała się odbyć uroczysta msza połowa.

Z pobliskich wiosek tłumnie napłynęła okoliczna ludność, która barwnym wieńcem zamknęła całą polankę.

Przed bogato zieloną przystrojoną ołtarzem ustawiona została kompania reprezentacyjna obozu.

Po odebraniu raportu przez inspektora armii rozpoczęła się uroczysta msza święta celebrowana przez ks. biskupa Bandurskiego.

Podczas mszy świętej przygrywała orkiestra 85 p. p.

Nastąpiło kazanie ks. biskupa Bandurskiego, który w silnych słowach wskazał na doniosłość pracy obozowej i podkreślił ważność jej dla państwa.

Po kazaniu odbyło się rozdanie świadectw wszystkim elewom i nagród zwycięzcom w zawodach obozowych.

Świadectwa i nagrody wręczał osobiście gen. Rydz-Śmigły, który podniósł również w krótkim przemówieniu znaczenie obozów letnich p. w. jako szkoły hartu i tężyzny obywatelsko-żołnierskiej.

Pokazano lekcja gimnastyki wykonana wzorowo przez elewów, a prowadzona umiejętnie przez por. Bartyńskiego zakończyła oficjalną część dnia.

Krótką uroczystość pozostawiła po sobie jaknajlepsze wrażenia. T. K.

Niezwyczajny napad bandycki.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj o godz. 2 m. 15 po południu 3 bandytów dokonało niezwykle zuchwałego napadu na kantor bankierski p. Targownika przy ul. Niecałej 2. Bandyci, wtargnęszy do kancaru w chwili, gdy znajdowało się tam 5 klientów i trzech pracowników, zagroziwszy rewolwerami, steroryzowali znajdujących się w sklepie.

Nie tracąc czasu jeden z bandytów otworzył kasę i zrabował 8500 zł. w gotówce i walucie obcej. Na krzyki przechodniów złodziej zaniechał dalszego poszukiwania pieniędzy i rzucił się do ucieczki. Władząc za sobą pogoń tłumy i odgrażając się rewolwerami, bandyci dobiegli do ul. Senatorskiej, gdzie steroryzowali szofera, wsiadli do samochodu i kazali się wieść w stronę Krakowskiego Przedmieścia.

Szofer jednak zamiast jechać we wskazanym kierunku, skierował samochód w stronę posterunku, stojącego na jezdni. Nim post. Słomczyński zdolał zorientować się w sytuacji, jeden z bandytów błyskawicznie wyjął rewolwer i z bliskiej odległości dwoma strzałami położył posterunkowego na miejscu trupem.

Na ogłos strzału zbiegli się ze wszystkich stron placu Teatralnego przechodnie, widząc których bandyci poczuli uciekać bezładnie. Jeden z bandytów schował się za samochód i począł ze swego ukrycia obstrzeliwać nacierający tłum. Wówczas jeden z przechodniów podbiegł z tłumy i dwoma celnymi strzałami ranil ciężko bandytę, w następstwie złinczowanego przez tłum. Nazwiska tego bandyty nie udało ustalić. Drugi bandyta wpadł do teatru Wielkiego, a następnie przez boczne drzwi zbiegł w kierunku ul. Trebackiej.

Trzeciego bandytę policja przy pomocy przechodniów zdolała ująć. Przy zatrzymanym bandycie, nazwiskiem Zaboklicki, jak się okazało, byłym studentem prawa Uniwersytetu Warszawskiego, znaleziona została skradzioną gotówką. Bandyta, któremu udało się zbiec, jest, jak się okazało b. policjant 10 kom. policji — Jarecki.

Podczas walki i pościgu raniony został przechodzący przez plac Teatralny student Uniw. Warszawskiego Michał Borucki, którego Pogotowie Ratunkowe natychmiast przewiozło do szpitala. Czwarta ofiara krawej rozprawy znajduje się w tej chwili w agonii. Jest to radny rady miejskiej m. Warszawy Piasecki, który chcąc schwycić jednego z bandytów został przez niego ciężko raniony w klatkę piersiową i przeponę brzuszna.

Likwidacja szpiegowskiej bandy sowieckiej.

Napad rabunkowy na kolejkę wąskotorową.

W dniu 22 b. m. o godz. 5-tej po południu nieznanymi dwaj bandyci uzbrojeni w rewolwery dokonali napadu na kolejkę wąskotorową idącą z miasteczka Wasiliszki pod Lidą do stacji Skrzybowce. Bandyci steroryzowali obsługę kolejki i obrabowali doszczętnie wszystkich pasażerów, zabierając im biżuterję, pieniądze i wartościowe rzeczy. Podczas grabieży bandyci bili pasażerów kłobami od rewolwerów w głowę, przyczem jedną kobietę pobili aż do utraty przytomności.

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli i ślad po nich zaginął. Komenda P. P. w Lidzie zarządziła natychmiast pościg, wysyłając większy oddział konnych na miejsce wypadku, lecz oblawa nie dała pozytywnych rezultatów.

Ponadto Komenda P. P. w Lidzie wysłała za bandytami listy gończe.

W domu b. żony słynnego Szalapina w Nowej Wilejce.

Zdawało się, iż sprawy napadu ująd bezkarnie i unikną wymiaru sprawiedliwości. Tymczasem traf zrzadził inaczej.

W Nowo-Wilejce mieszka od kilku lat niejaka Wiera Bułhakowska. Była ona żoną słynnego śpiewaka rosyjskiego Szalapina, i od pewnego czasu do Bułhakowskiej zajeżdżało co kilka tygodni dwóch młodych ludzi, którzy w ciągu parodniowego pobytu wydawali po kilka tysięcy złotych. Rozrzutność tego towarzysza zwrociła uwagę policji. Jednakże niedołało się zauważyć nic, coby wskazywało na nielegalne pochodzenie lekkomyślnie wydawanych sum.

Tymczasem do komendy P. P. pow. Wileńsko-Trockiego nadstąpił z k-dy P. P. pow. Lidzkiego list gończy z rysopisami bandytów, którzy napadli na pociąg.

Aresztowanie bandytów.

Ponieważ rysopis bandytów podany w liście gończym przez komendę P. P. m. Lidy zgadzał się z rysopisem towarzyszy p. b. Szalapinowej — onegdaj, kiedy to rozrzutne towarzystwo raczyło się sutą libacją przy stole zastawionym

nieszczęście. Przyszła gwałtowna burza i mnóstwo owocu już dojrzewającego zniszczyła. Kto ma dużo traci wiele, kto ma mało — traci wszystko. Tak bywa z ubożymi.. Ponieważ jabłoni Teresy stała tuż przy płocie, przechodzący drogą o świecie włóczęga zebrał o paddingo owoce do worka i uszedł niepostrzeżenie.

A kiedy Teresa przyszła odwiedzić swoje drzewo — gałęzie były doszczętnie odarte z bogactwa.

Tylko na samym czubku wisiało jedno jedyne, cudem ocalałe jabłko.

Długo płakała kobieta nad stratą, myśląc o synu — ślusarczyku. Nie dostanie on już jabłek obiecanych, na nic mu się już matka nie przyda.. Ale nie było na to rady. Żal nic nie pomoże!

Jakby na pociechę strapionej matce owo zachowane jabłko rozrosło się wspaniale, zarumieniło apetyczną barwą i stało się oka-

zem, jakiegoby daremnie szukać w całym ogrodzie.

Co za przepyszny owoc, — mówił ze zjawstwem ogrodnik, — widocznie wszystkie soki dla braci przeznaczone wypija. Na wystawie medal by można za nie otrzymać..

Teresa była dumna i to uczucie jako tako osładza jej boleść z powodu utraty całego zbioru. Skromnemu niewiele potrzeba na pociechę..

Pewnego dnia ogrodnik wybrał się do miasta z towarem na sprzedaż, więc uprosiła go, by zawiadł synowi jej oddawna przygotowany upominek — to właśnie jedno ale wspaniałe jabłko. Owinęła je troskliwie w szmatkę i wręczyła chlebodawcy wraz z czułym, pełnym zażydzenia listem do jedynaka, przed którym różnemi słowami sprawdziła wiary z czynionego mu zawodu.

Nieudany wiec p. Obsła.

W niedzielę dnia 29 b. m. staniem Polskiego Komitetu Wyborczego, a raczej staniem ks. Olszańskiego i Obsła odbył się wiec informacyjny w sali miejskiej w sprawie wyborów do Rady Kasy Chorych.

Po narzuceniu zbranym z góry ułożonego przedyjumu, do którego między innymi wszedł i Obsła — pierwszy rozpoczął przemawiać ks. Olszański. Wobec tego że przemówienie ks. Olszańskiego godziło w interesy masy pracującej zabezpieczonej w Kasie Chorych, zbrani zaczęli domagać się przerwania przemówienia, rzucając okrzyk „na ambone”, „a czy ks. zapisał swoją służącą do Kasy Chorych”, lub „organistego”, „prześćta głupstwa mówić i nie kompromitować stanu duchownego” i t. d. lecz ksiądz nie przerywał i w dalszym ciągu chociaż nikt nic go nie słyszał, wygłaszał swoje przemówienie. Wówczas zbrani podnieśli straszny wrzask — interwencja policji nie pomogła.

Podczas wytworzonego „bałaganu” zabrał głos sam Obsł i tu powstała jeszcze większa, wprost nie do opisanego wrzawa, która doprowadziła do bójk. Kobieta, zwolenniczka Obsła, siedząca w pierwszych rzędach krzesel, rzuciła się przez głowę swych sąsiadek i „dopatszy” do jakiegoś osobnika pocała go bić (jak się okazało ów osobnik był również zwolennikiem Obsła). Druga znów kobieta „dopatszy” do sceny zaczęła grozić Obsłowi.

Organizatorzy widząc, że nic z wiecu nie będzie, przegrali swe mowy — policja zaś wezwwała tłum do rozzejścia się.

Tłum opuszczając salę Miejską odruchowo zaczął śpiewać 1-szą Brygadę i wznosił okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Obecny.

Uwagze Pań!

Krawiec damski M. Rachman ul. Niemiecka 12 przyjmuje roboty na sezon bieżący. Kostjumy, palta i futra według ostatnich modeli. Przy pracowni jest oddział skórniany. Ceny umiarkowane. 1363

Z sądów.

Wyrok w sprawie bandytopiałaczy.

W poniedziałek o godz. 1-ej po poł. w sądzie Okręgowym ogłoszony został wyrok w sprawie bandytopiałaczy.

Skazani zostali Mołotownikow za udział w bandzie i napady rabunkowe na 9 lat ciężkiego więzienia; Borys Orzechow i Arseniusz Orzechow za udział w bandzie i dokonanie szeregu napadów na 12 lat ciężkiego więzienia; Jurkowski i Miłosz na 1 rok i 6 miesięcy domu poprawy i pozostali prócz 12, których sąd uniewinił — za udział w tłumnym zbiorowym publicznym, które doprowadziło do roznamiętania majątków na 1 rok więzienia.

Na mocy amnestji z 1919 r. sąd zmniejszył skazanym karę o jedną trzecią. Tem samym Mołotownikow skazany został na 6 lat więzienia, Jurkowski i Miłosz na 1 rok więzienia i pozostali na 6 miesięcy.

Ponadto sąd zasadził powództwo cywilne wniesione przez Malwinę Winczę na sumę 2.000 złotych solidarnie od K. Szymki J. Żuka, A. Słomionkowskiej, J. i A. Piotrowskiej, tytułem zwrotu wyrządzonych szkód przy rozgromieniu majątku Malwiny Winczy. (zdan.)

Dr. W. Janujajtis-Olsejkowa

Choroby oczu. Ul. Jagiellońska 9 — 3, powróciła. Przyjmuje chorych od godz. 9—11 i 5—6 popoł. W. Zdr. 4225/26.

Dolar i złoty.

Dolar wzięty przez geldę w niższej kłowe obroty
Zalił się na kurs marny. A na to nasz złoty:
„Sprobnij jak to przyjemnie odczuć taki spadek,
Bo mnie jeszcze do dzisiaj boli [trochę.. honor* Sum.

Prezydent Wojciechowski w Mejszagole.

Wsi wesoła wsi spokojna!! Czy może być coś bardziej trafnie zastosowane do cichych, zapadłych wsi kresowych, gdzie się prowadzi życie patryarchalne a ludzie są największymi konserwatystami. Może nie wierzycie? proszę za mną. Zaraz przekonam.

Lokal gminy w Mejszagole, nie bardzo podległ miścinie tuż prawie nad granicą litewską. Pokój, jak pokój gminy, obszerny, widny, słoneczny — proszę śładać. Puleczki, biurko (a jakże). Miło, schludnie, przyjemnie.

Ale nagle dysonans. Na ścianie na pierwszym miejscu wisi sobie przystrojony w białą lilijową, spłowiłą sentymentalną bibułką, portret byłego prezydenta Wojciechowskiego, przed którym jakichś jeszcze kwiatówzeko zeschniętych wisząca..

— Panie — pytam urzędnika — a co to? — A no prezydent. — Który? — No Wojciechowski. — A dlaczego nie Mościcki? — Et panoczek po co to. Jak będą pieniądze to kupi się tego tam prezydenta. A do tego czasu to niech sobie tam powisi ten dawny? To przecież także prezydent nie?

— Tak ma pan rację, to jest — także prezydent — przynależne najmupełniejszą słuszność temu przedmowańcowi. Wsi wesoła, wsi spokojna — wstąpiłem wesoło, gdy autobus skacząc po kamieniach miał ostatnie domki Mejszagoly... (Bis).

Ze świata.

Zgon polskiego skrzypka w Ameryce.

W Nowym Jorku zmarł w lipcu wybitny skrzypek polski Ludwik Świerczyński profesor nowojorskiego Instytutu Muzycznego.

Dzierżyński poeta.

Z Moskwy donoszą, że w najbliższym czasie ukaze się kilkotomowe wydanie utworów i poezji, napisanych przez Dzierżyńskiego. Wydawnictwem zajmuje się Geizdat. Zapowiedź ukazania się utworów literackich Dzierżyńskiego wywołała ogólne zainteresowanie w kręgach literackich.

Walka byków w Londynie.

Londyn był dzisiaj widownią walki byków. Cyrkwa ta sensacją rozegrała się na ulicach Londynu wskutek rozdzielenia 35 byków, które transportowano z dworca kolejowego do jednej z firm. Z pianą na pyskach i krwią nabiegłymi oczyma przebieżyli byki przez ulice, roztrącając przechodniów. Cały ruch uliczny wstrzymano. Policjanci musieli się zamienić na pogromców zwierząt. Trzy osoby, w tem jeden policjant, odniosły lekkie rany. Jeden z byków przeskoczył wózek z dzieckiem, przyczem dziecko wyszło bez szwanku, a matka zemdziała. Dopiero po kilku godzinach udało się obezwładnić rozjuszone byki.

Zanik promieni słonecznych.

Znakomity astronom, sir Olivier Lodge, wygłosił na obywatelającym się angielskim kongresie naukowym w Oksfordzie, referat o zanikaniu materji, oraz energii słonecznej. Na zasadzie długoletnich ścisłych badań, oraz wycieńszeń, uczony angielski twierdzi, że słońce traci na wadze 4 miliony ton na sekundę czyli 345.000 milionów ton dziennie. „Jasnym jest wobec tego”, zakończył swoją prelekcję sir Lodge, „że słońce skazanem jest ostatecznie na zupełną zagładę”. Na pocieszenie ludzkości dodał flegmatycznie znakomity astronom, że o ile strata postępować będzie w tem samym tempie, katastrofa wydarzy się dopiero za 3 miliony wieków.

Ostatnie zaćmienie słońca.

W czerwcu 1927 r. będącymy świadkami ciekawego zjawiska astronomicznego. Mianowicie nastąpi całkowite zaćmienie słońca widzialne w całej Europie. W przeciągu następnych 200 lat nie będzie wcale zaćmienia, tak że dzieci nasze i wnuki zjawiska tego nigdy nie ujrzą

— A cóż to jabłko? Jakże ci smakowało...
Syn niedbale machnął ręką:
— Przecież to jabłko było robaczywe!..
Na te słowa Teresa wybuchnęła płaczem. Coś jej w piersi pękło. Chłopiec rzucił się do rąk matczynych i zaczął ją uspokajać. Ale ona płakała gorzko ze ściśniętym sercem...
Nagle ślusarczyk uderzył się pięścią w czoło:
— Ach, jakiz głupiec ze mnie, zawałał.

Teresa uśmiechnęła się przez łzy...
Kochany czytelniku! Ta powiatka nie zawiera żadnej alegorji, to jabłko nie jest symbolem. Można by conajwyżej wysnuć z tego zdania pewną naukę, lecz byłaby ona nie nowaj! niebardzo — w znaczeniu pedagogicznem — moralną! Przeto autor wstydził się do pisać jej właściwe zakończenie...

Ruch zawodowy.

Z Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Obecnie na ewidencji Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy znajdują się następujące osoby, które poszukują pracę na wyjazd a mianowicie: slusarzy 76, kowali 17, elektromonterów 24, drukarzy 21, stolarzy 76, techników 38, rymarzy 5, garbarzy 30, szewców 46, subiektów handlowych 69, pracowników komunikacji 29, oficjalistów rolnych 58, pracowników biurowych 262 i innych 397. (ks)

Obecnie na ewidencji Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy znajduje się 1290 bezrobotnych pracowników umysłowych, w stosunku do ubiegłego tygodnia liczba bezrobotnych pracowników umysłowych zmniejszyła się o 13 osób. (k)

Nadleśnictwo Czarnowiejskie zwróciło się do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy o 100 robotników do wyrąbu lasu, z własnymi narzędziami Ostatni przystanek kolejowy Czarna wieś (Siedlce) (k)

Obecnie na ewidencji obwodowego funduszu bezrobotnych znajduje 1012 osób uprawnionych do pobierania zasiłku, z czego 199 osób pobiera ustawowe zasiłki z funduszu bezrobotnych, oraz 813 osób państwowy doraźny. (ks)

Magistrat miasta Wilna przyjął do robót kanalizacyjnych 30 robotników, oraz Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy wysłał do przedsiębiorcy E. Rawa w Wołozynie 15 robotników do bicia kamienia. (ks)

W ciągu ubiegłego tygodnia sprawozdawczego Państwowy U-

rzęd Pośrednictwa Pracy skierował do robót 57 robotników. (ks)

Doroczny zjazd zawiadowców stacji kolejowych w Wilnie.

W dniu 29 b. m. w lokalu Z. Z. P. kolejarzy, przy ul. Wielkiej 56 odbył się doroczny zjazd zawiadowców stacji Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. należących do tego związku, zjechało się z górą 40 delegatów. Odbyły się wybory nowego zarządu, prezesem którego został p. Kaczyński zawiadowca st. Porubanek, na miejsce dotychczasowego p. Swidzińskiego zawiadowcy stacji Nowo-Wilejka.

Po załatwieniu drobniejszych spraw natury fachowej, na wniosek prezesa głównego związku Z. Z. P. p. Nowakowskiego, przybyłego specjalnie na ten zjazd z Warszawy, przyjęto jednomyślnie rezolucję domagającą się od Rządu przywrócenia mocy ruchomej mnożnej, przewidzianej ustawą uposażeniową oraz zwrot potrąconych 4 i 5% uposażenia w miesiącach od stycznia do lipca r. b. Uchwalono także, żeby w wypadku uwzględnienia przez Rząd tego postulatu, nie domagać się zapomóg na zakupy zimowe.

Podkreślono także niejednokrotnie, że kolejarze stanowią drugą armię państwa i że praca ich jest niezmiernie odpowiedzialną, więc i traktowani muszą być narówni z wojskowymi. W końcu p. Nowakowski zaznaczył, że analogiczne rezolucje wnieśli już i okręgi wszystkich dyrekcji.

Po chleb za granicę.

W ciągu ubiegłego tygodnia sprawozdawczego Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy wydał pięć zaświadczeń na otrzymanie ulgowych paszportów zagranicznych dla osób udających się zagranicę w celach szukania pracy. (ks)

ZYCIE WOJSKOWE.

— Przerwanie urlopu. Stosownie do depeszy Szefa Sztabu Gen. w Warszawie przerwał swój urlop wycieczkowy Szef Sztabu O. O. W. Wilno ppłk. Powierza, obejmując w dn. 28 b. m. pełnię obowiązków służbowych. (x)

— Powrót z urlopu. Onegdaj powrócił z urlopu wycieczkowego ppłk. Trzebiński, dowódca 3 D. A. K. i objął dowództwo wspomnianego dywizjonu.

— Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości osobom zainteresowanym, że w myśl rozkazu D. O. K. Nr. III. Sztab Oddział Ogólny L. dz. 5021 pers. szer. z dnia 25.III 1926 roku wszyscy podchorążowie rezerwy, przynależni do P. K. U. Wilno winni w terminie do dnia 1-go września r. b. poczynić staranie o mianowanie podporucznikami rezerwy, w myśl rozp. M. S. Wojsk. Dz. Rozk. Nr. 23/25 poz. 241, w przeciwnym razie P. K. U. Wilno przedłoży wniosek o mianowanie podchorążych—chorążymi rezerwy.

Wobec powyższego należy niezwłocznie złożyć do P. K. U. Wilno podanie z prośbą o mianowanie podporucznikami rezerwy, zaopatrując podanie w następujące załączniki:

- 1) własnoręcznie napisany życiorys,
- 2) dowód posiadania cenzusu naukowego w zakresie conajmniej 6 klas szkoły średniej lub równorzędnej,
- 3) zaświadczenie moralności wy-

dane przez władze administracyjne. 4) zaświadczenie jednego oficera zawodowego o nienagannym zachowaniu się od chwili wystąpienia z wojska.

Szczegółowych informacji co do mianowania podporucznikami rezerwy w myśl rozp. M. S. Wojsk. Dz. Rozk. Nr. 23/25 poz. 241 udziela P. K. U. Wilno w godzinach od 10-ej do 12-ej każdego dnia za wyjątkiem dni świątecznych i niedziel.

— Pożegnanie oficerów rezerwy w 85 p. p. W niedzielę dn. 29 b. m. o godz. 19 m. 30 odbyła się w salach kasyna 85 p. p. w Nowo-Wilejce uroczystość pożegnania odchodzących z ćwiczeń oficerów rezerwy. Równocześnie korpus oficerski żegnał odchodzących do szkoły podchorążych w charakterze instruktorów poruczników Rybickowskiego i Artiuka. Na uroczystości tę zaproszono również b. D-cę pułku ppłk. Bobiatyńskiego, obecnego Komendanta m. Wilna. Podczas uroczystego obiadu przemawiali obecny D-ca pułku mjr. Siedlecki, podkreślając w swym przemówieniu zasługi ppłk. Bobiatyńskiego jako założyciela pułku. Następnie w imieniu odchodzących oficerów przemawiali por. Lang i Bobiński. Pierwszy w swym przemówieniu podziękował D-twu Pułku za wzorowe i pełne poświęcenie przeszkolenie, podnosząc specjalnie zasługi na tym polu mjr. Uhrynowicza i por. Juchniwicza.



Oświata w powiecie Wołozyńskim.

Wołozyn.

W jakich warunkach rozwija się szkolnictwo powszechne w powiecie wołozyńskim, niech służy fakt, że na 150 szkół rozrzuconych na przestrzeni 14 gmin, 12 zaledwie lokuje się w budynkach szkolnych. Reszta, t. j. 138 szkół gnieździ się w ciemnych, ciasnych i brudnych wieśniaczych izbach, które łączą się najczęściej z chlewem, lub jakąś szopą, w lecie i w zimie nasyconą kurzem.

Ze w powiecie tym, który przed paru laty jeszcze był jedną kupą zgłiszcz powojennych istnieje aż 150 szkół, w których pobiera naukę przeszło 9000 dzieci (na 108 tys. mieszkańców wogóle) zawiadzać należy zarówno lokalnym władzom szkolnym i nauczycielstwu, jakoteż sejmikowi powiatowemu, który, jak rzadko gdzieindziej, w tej dziedzinie wiele położył szlachetnych wysiłków i dobrej woli.

Planowa akcja tworzenia sieci szkolnej rozpoczęła się w początku 1921 r. kiedy to utworzony został inspektorat szkolny w Wołozynie, podległy do 1922 r. (zniesionemu w tymże roku) Kuratorjum szkolnemu w Nowogródku. Na czele szkolnictwa powiatowego, stał wówczas p. inspektor Stankiewicz, przebywający obecnie na emeryturze.

Po zniesieniu Kuratorjum szkolnego w Nowogródku, inspektorat wołozyński przydzielony został przez Ministerjum Oświaty do Kuratorjum Szkolnego w Białymstoku, co dało ten dobry skutek, że niebawem do wysuniętego daleko na wschód pow. wołozyńskiego, zaczął napływać wykwalifikowany element nauczycielski z zachodnich powiatów Kuratorjum, przenoszony bądź w drodze służbowej, bądź z własnej woli.

Praca kierownicza spoczęła w r. 1923 w rękach niemniej jak p. Stankiewicz, ofiarnej w służbie dla oświaty i państwa inspektora p. Baltazara Stanowego.

Po obiedzie nastąpiły tańce, które trwały aż do białego rana. (x)

— Uruchomienie kinematografu w 3 p. a. c. W ostatnim okresie czasu D-wo 3 p. a. c. chcąc przyjąć z pomocą referatów oświatowemu uruchomiło w koszarach 3 p. a. c. świetlicę pułkową dla żołnierzy w świeżo odremontowanym lokalu. Uruchomiono również w świetlicy kinematograf, z którego mogły korzystać żołnierze i podoficerowie. W kinematografie tym będą wyświetlane obrazy przeważnie o treści propagandowej i oświatowej. (x)

— Badanie umysłowo-chorych. Istniejący dotychczas specjalny oddział dla umysłowo-chorych przy szpitalu D. O. W. Wilno został ostatnio ze względów oszczędnościowych zlikwidowany, wobec czego ekspertyzy sądowo-lekarskie będą się odbywały ambulatoryjnie w szpitalu Obozu Warownego w Wilnie. (z)

Dzisiejszy stan szkolnictwa w powiecie przedstawia się pozatem, co już powiedzieliśmy następująco:

Z ogólnej liczby 150 szkół, w bieżącym roku czynne będą 3 siedmioklasówki, a mianowicie: w Wołozynie, Iwieńcu i Nalibokach; 1—sześcioklasówka; 4—pięcioklas.; 1—trzechklas.; 12—dwuklasówek oraz 129—jednoklasówek.

Największe widoki egzystencji w powiecie, będą miały szkoły 3 i 4-klasowe, gdyż brak większych skupień ludności w powiecie nie pozwoli rozwinąć się w większej ilości szkole siedmioklasowej, która jest niewątpliwie ideałem programu powszechnego nauczania.

W pow. wołozyńskim, niemniej ładnie rozwija się oświata pozaszkolna. W ub. roku szkolnym odbyły się w różnych stronach powiatu 24 kursy dla dorosłych, na które uczęszczało przeszło 700 osób.

Charakterystyczne jest, że zśród słuchaczy kursów dla dorosłych, w znikomym odsetku wzięły udział kobiety.

Ponieważ na terenie powiatu nie ma najmniejszych nawet widoków istnienia szkół średnich, ostatnio silnie zaznaczyło się dążenie wśród społeczeństwa do zakładania placówek oświatowych o charakterze szkół zawodowych.

Zaczątkiem tej pożądaney akcji są warsztaty tkackie dla dziewcząt i stolarskie dla chłopców w Wiszniewie oraz tamże istniejące sale 6-tygodniowe kursy szycia i kroju finansowane wydatnie przez Sejmik powiatowy.

Ostatnio tenże Sejmik zakupił większy obszar ziemi wraz z pałacem w majątku Korwin-Milewskich w Łądnach, gdzie projektuje założyć pierwszą w powiecie i to odradzu na bardzo szeroką skalę niższą szkołę rolniczą.

Inicjatywie tej przyklasnąć należy z uznaniem. Mówić będziemy o niej szerzej w korespondencji poświęconej działalności sejmiku. Narazie kończąc niniejszą korespondencję na bardzo charakterystyczne szczególnie, że w całym powiecie wołozyńskim istnieje tylko jedna szkoła powszechna białoruska w wiosce Zabereż.

Dlaczego tak jest, a nie inaczej spyta nie jeden, dowiedziawszy się, że w powiecie tym 60% stanowi ludność prawosławna, narodowości białoruskiej?

Otóż dlatego, że po zastawianiu ustaw językowych—tylko jedni zabieraniejnie upomnieli się o szkołę w swoim języku. Inne wnioski w tym kierunku nie ujawniły najmniejszej ochoty. Woli ludności stało się zadość. B. S.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3 Przyjmuje od 9 — 10 rano W lecznicy litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1 — 3 po poł.

SPORT.

Z pobytu T. K. S'u w Wilnie T. K. S. — Makabi 1:1 (0:0)

W sobotę dnia 28 b.m. przyjechał do Wilna mistrz Pomorskiego Okręgu piłki nożnej, aby w tym dniu rozegrać towarzyskie zawody piłki nożnej z Makabi oraz w niedzielę dnia 29 b.m. rozegrać zawody o mistrzostwo Polski z mistrzem Wileńskiego Okręgu piłki nożnej 1. p. p. Leg. Wobec czego w pierwszym dniu zawodów t. j. w spotkaniu się z Makabią TKS. wystąpił z 5 rezerwowymi i grał jakby z musu z czego skorzystała Makabia i w drugiej połowie gry przez Jałowcera zdobywa bramkę dla swych barw, co widząc TKS. zaczyna grać więcej planowo i przez Gumowskiego pod koniec gry zrewanżował się. Gra naogół nieciekawa, prowadzona przez cały czas w tempie pogrzebowym. Sędziował słabo p. Kac z Makabi.

1 p. p. Leg. — T.K.S. 2:7 (1:3)

W drugim dniu zawodów TKS. wystąpił w najlepszym swym składzie, 1. p. p. Leg. natomiast z osłabionymi z powodu braku środkowego pomocnika Truchana i Krawczyka.

W pierwszych minutach gry odradu uwidoczniła się szalona przewaga gości, którzy z miejsca podjechali pod bramkę 1 p. p. Leg. i usadowili się pod nią na dobre.

W 15 minucie Stogowski zdobył dla swych barw pierwszą bramkę, w chwili potem prawo skrzydłowy Jabłoński zdobywa drugą bramkę, w 22-giej minucie najlepszy na boisku środkowy napastnik gości Gumowski zdobywa trzecią bramkę. Pod koniec pierwszej połowy prawoskrzydłowemu Oświecińskiemu z 1 p. p. Leg. udało się z zamieszania podbramką zdobyć dla swych barw pierwszą bramkę. W drugiej połowie gry znów przegnąbajaca przewaga gości, co wykorzystuje Stogowski, który w 50 minucie uzyskuje czwartą bramkę, oraz Jabłoński piątą w 57 minucie, w 67 minucie sędzia dyktuje wolny pośredni dla 1 p. p. Leg., który został wykorzystany przez Wróbla, lecz za chwilę sędzia odgwiżdzuje karny dla TKS'u, który Stogowski pewnie zamienia w szóstą bramkę, siódmą bramkę zdobył Jabłoński głową z pięknej podania Gumowskiego.

W tym dniu goście rzeczywiście pokazali piękna i planową grę, gorzej nad 1 p. p. Leg. technicznie i zwycięstwo ich było zupełnie zasłużone, w 1 p. p. Leg. najgorzej grała pomoc, która w drugiej połowie spuściła i całkowicie uwidocznił się tu zupełny brak treninga. Sędziował bardzo dobrze p. Kowalski z Lublina. (ks.)

Wyniki międzynarodowych zawodów kobiecych w Göteborgu.

W dalszym ciągu kobiecych zawodów lekkoatletycznych, w rzucie oszczepem obu reżyma pierwsze miejsce zajęła p. Adelskoeld (Szwecja), osiągając 49.15 metra, drugie miejsce zajęła p. Fawcett (Anglia) 45.31 m. trzecie p. Haglund (Szwecja), czwarte p. Elliot Lyn (Anglia) 44.63 m.

W chodzie na 1000 metrów wzięły udział tylko dwie zawodniczki p. Crossley (Anglia) i Regel (Francja), p. Crossley ustanowiła nowy rekord światowy, przebywając przestrzeń 1000 metrów w 5 m. i 10 sek.

W niedzielę zawody lekkoatletyczne kobiet zakończyły się. W biegu płaskim na 60 m. pier-

wsze miejsce zajęła p. Radideau (Francja), przebywając tę przestrzeń w 7.8 sekund, drugie miejsce zajęła p. Haynes (Anglia), trzecie p. Thompson (Anglia), obie w czasie 7.8 sek. Siódme miejsce p. Grabicka (Polska). W sztafecie 4 razy po 110 jardów drużyna angielska przybyła pierwsza, osiągając czas 49.8 sek. i ustanawiając w ten sposób nowy rekord światowy. Drugie miejsce zajęła drużyna francuska w czasie 51.2, trzecie czecho-słowacka w czasie 52.8 s.

W soku z miejsca w dal p. Hitomi (Japonia) osiągnęła 2 m. 49 s. Smolowa (Czecho-Słowacja) 2 m. 47 s., Holliday (Anglia) 2.37. W biegu płaskim na 1000 metrów pierwsze miejsce zajęła Trickey (Anglia) w czasie 3 m. 8.8 s., drugie Centzel (Szwecja) 3. m. 9.4 s., trzecie Bellon (Francja) w czasie 3 m. 10.4 s.—W klasyfikacji ostatecznej Anglia uzyskała 50 punktów, Francja 27 punktów, Szwecja 20 p., Czecho-Słowacja 19 p., Japonia 15 p., Polska 7 p. i Lotwa 1. Pozaatem p. Konopacka otrzymała pierwszą nagrodę honorową za najlepsze wyniki indywidualne.

Gratulacja rządu dla p. H. Konopackiej.

Min. Knoll w zastępstwie nieobecnego w Warszawie min. Zaleskiego wysłał depeszę gratulacyjną do p. Konopackiej na olimpiadę kobiecą w Goeteborgu z powodu wielkich tryumfów sportowych, odniesionych przez nią na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych oraz ustalenia nowego rekordu światowego.

Mistrzostwo Polskie w tenisie.

Na rozgrywkach we Lwowie mistrzostwo Polski pań zdobyła poraz trzeci z rzędu p. Wiera Rychterówna bijąc w finale p. Dubieńską 6:4; 6:2.

Mistrzostwo gry podwójnej pań: bracia Stolarow, bijąc w finale parę Niziewicz - Stejert 6:4; 10:8; 3:6; 6:4. Mistrzostwo podwójnej pań: Rychterówna - Poradowska biją Dubieńską - Krotkiewską 6:2; 3:6; 6:4.

Reprezentanci wioślarstwa polskiego w Lucernie.

W dniu 24 b. m. przybyli do Lucerny wioślarze polscy, mający wziąć udział w mistrzostwach Europy. Reprezentacja polska składa się z ósemki A. Z. S. Warszawa, czwórki Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego i W. Długoszewskiego z AZS. Kraków, który reprezentuje barwy Polski na jedyne.

Trening rozpoczęto d. 25 b. m. W biegu ósemek konkurencja jest nadzwyczaj silna, gdyż startuje aż 8 osad — Szwajcaria, Francja, Belgja, Holandia, Czechosłowacja, Jugosławia, Włochy i Polska.

Nowa zwyciężczyni La Manch'u.

W ub. niedzielę p. Corson — amerykańka przepłynęła kanał La Manche wciągu 15 godz. 38 min. Jak widzimy, znajduje się coraz więcej ludzi zdolnych do bądź co bądź bardzo trudnego wyczynu sportowego.

Bieg Ryga—Brzeg morza.

RYGA (tel. wł.). Na dorocznych zawodach w biegu na dystansie 27 km. zwyciężył Motmiller, który odległość tą przebiegł w 1 godzinę 32 min.

Wstępujące do L. O. P. P.

Skorowidz firm handlowo - przemysłowych w Wilnie.

CUKIERNICTWO
Cukiernia Alperowicza ul. Wielka 25. b-1113 Najlepsze wyroby cukiernicze

DENTYSTYKA
Technik zębów sztucz. Ł. Minker na złocie i kauczuku. Wileńska 21. a-1160

ELEKTRYCZNOŚĆ
Biurowo techniczne D. Wajmana Trocka Nr. 17, tel. 781. b-1111

GASTRONOMJA
„Bar Wileński” róg Winkiej i Sawicz Nr. 2. Sniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 30 gr. b-1249

„Bar Angielski” Sniadania, obiady, kolacje, Niemiecka 21. b-1124

Pierwszorządna restauracja „Kazar” ul. Ad. Mickiewicza 4. tel. 871. a-1105

Café - Restaurant de Commerce Wileńska 28, tel. 722. Sniadania, obiady od 9-1,20 zł Podczas obiadów i kolacji orkiestra, śpiew. b-1218

„Bar Kresowy” Ostrobramska Nr. 4 vis-a-vis sali Miejskiej. Sniadania, obiady, kolacje. Kuchnia pod kierunk. pierwszorząd. kucharza. b-1385

Kaukaska szaszliczna Miejski pasaż Nr. 5. Połeca codziennie prawdziwy szaszлык po Kaukazku. b-1345

Bar-Kawiarnia Jagiellońska 3. Domowe obiady, Sniadania i kolacje. Ceny umiarkowane. b-1354

JUBILERSTWO i GRAWERSTWO
Zakład jubilersko-grawercki—stemple, pieczęcie gumowe i metalowe T. Filipskiego Zamkowa 6. a-1108

M. Żabiński Fabryka stempli gumowych, Niemiecka 6. a-1104

KRAWIECTWO
Pracownia damskich i męskich kurtek skórzanych. Godne Szwedzki ul. Niemiecka 24—8. a-1109

Piotrogrodzki krawiec damski J. GOŁUBOWICZ, przyjmuje obstalunki na palta, futra i kostiumy od 30 zł. Mostowa 9—25. 1283

Krawiec Ł. Pac róg Dominikańskiej i zał. św. Ignacego Nr 12, m. 5. Specjalność — palta, kostiumy i futra. b-1287

Krawiec męski P. Radziwiłowski, Subocz 7, m. 8. wykonywuje obstalunki w/g ostatnich mody. b-1259

MANUFAKTURA
najtaniej u B-cł M. I. B. Chanutin, NIEMIECKA 23. a-1162

Manufaktura krajowa i zagraniczna J. Kobryński, Ostrobramska 3. a-1258

MEBLARSTWO
Na dogodnych warunkach S. Ancelewicz Niemiecka 15 (w podwórzu) a-1127

Fabryczny skład mebli „WIEDEN” i skład fornierny, róg Wielkiej 53 i ul. Hetmańskiej 1, na dogodnych warunkach. b-1330

OBUWIE
W. Litwinowicz Zamkowa 24. Obuwie damskie, męskie i dziecięce. a-1166

OPTYKA
„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 roku. ul. Dominikańska 17. b-1236

Optyk M. SNARSKI, Wilno, ul. Niemiecka Nr. 22. Egzyst. od roku 1900. Duży wybór rozmaitych optycznych i elektrycznych materiałów. a-1271

„Optytol” właściciele B-cł OLKIENICCY. Wilno, ul. Wielka 66. Zakład optyczno-okulistyczny. b-1273

RÓŻNE
Maszyny do pisania, rowery, gramofony, maszyny do szycia Wielka 5 a-1165

Angielskie rowery B.S.A., maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia, J. Kuźniec b-1214

Sklep robót ręcznych „Praca” Wilno, b-1195 Dominikańska 17.

Mastyka wodna i terpentynowa, gotowe farby. Dawniej — Rudnicka 31, obecnie — Żawalna 50. CH. EPSZTEJN. a-1226

Skład naczyń, fajansu, szkła i lamp M. Zalcberg, Bazyljańska 6. a-1225

PRACOWNIA kapeluszy damskich przyjmujące obstalunki od 3-ch zł. Zamkowa 19 i S-to Janska 9. „WACŁAWA”. a-1267

Kapelusz stary jak nowy, przerobiony w warszawskiej pracowni kapeluszy H. SZESKINA, Końska 10. b-1319

PRACOWNIA damskich i męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmniejsze fasony. G. GUT, Niemiecka 21, m. 26. a-1318

PRACOWNIA specjalnie męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1372

Fabryka mydła Sz. Fejgelson, skład fabryczny—Oszdła i świec Bazylijska 2. b-1320

Fabryka mydła „Hygena”, 2-ga Szkianna 16, poleca mydła różn. gat. najlepsz. kwalitetu. a-1268

Obuwie, konfekcja, galanterja. Ceny fabryczne W. NOWICKI, Wielka 30, tel. 9-08. a-1300

Specjalny sklep naczyń kuchennych „ALUMINIT”, Gdańska 6, poleca naczyń aluminiowe, emalowane oraz wszelkie wyroby dla gospodarstwa domowego po niskich cenach. a-1386

SPOŻYWCZOŚĆ
Wyborową śmietankę poleca T-wo „Zdrowie” przedst. Rudnicka 25, tel. 378. a-1129

Kefir leczniczy K. Sigaliny Trocka 10. a-1112

WĘDLINY NAJLEPSZE poleca Wileńska Sp. Handlowa TROCKA 1. a-1101

ZEGARMISTRZOSTWO
Zegarmistrz precyzyjny S. Kac ul. Tatarska 2, róg Ad. Mickiewicza. a-1103

Zegarmistrz (były majster) Witold Jurawicz Mickiewicza 4. a-1123

Kolczyki Najtańsze źródło. N. Rejtboard Niemiec ka 4. b-1110

Zegarmistrz B. Swirski Uniw. ersytecka № 1. a-1113

KRONIKA.

Wtorek 31 sierpnia

Dziś: Rajmunda W. Jutro: Idziego Op. Wschód słońca... Zachód...

Teatr i muzyka.

Otwarcie sezonu 1926-27 w Teatrze Polskim. W otwarcie sezonu - Teatr Polski, który w obecnym sezonie ma stanowić część składową...

OSOBISTE.

Marszałek Piłsudski w Wilnie. W ub. poniedziałek pociągiem Warszawskim o godzinie 7 m. 30 w towarzystwie mjr. Prystora i adw. Galińskiego...

muje interesantów od godz. 1-jej do 2 i pół.

URZĘDOWA

W sprawie mierniczych przysięgłych. W „Dzienniku Urzędowym” Wojewody Wileńskiego z dn. 31.VIII Nr. 9 zostało ogłoszone zarządzenie o rejestracji mierniczych przysięgłych...

W tymże numerze „Dziennika Urzędowego” wskazane są dokumenty jakie winien złożyć razem z podaniem do Urzędu Wojewódzkiego ubiegający się o nadanie uprawnień i tytułu mierniczego przysięgłego...

MIEJSKA.

Magistrat musi wyreparować chodniki. Wojewoda wileński wystosował do Magistratu m. Wilna pismo, wskazując na konieczność niezwłocznego przystąpienia do naprawy istniejących bruków i chodników...

Banki amerykańskie interesują się magistratem. Departament Handlu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie zwrócił się za pośrednictwem radcy handlowego przy poselstwie amerykańskim w Warszawie do Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie z prośbą o nadesłanie sprawozdań finansowych m. Wilna w związku z potrzebą udzielenia informacji o stanie finansów...

komunalnych ważniejszych miast w Europie - bankierem amerykańskim.

Termin lustracji pojazdów konnych i samochodów upływa dziś. W dniu dzisiejszym upływa termin lustracji wszelkiego rodzaju pojazdów konnych i samochodowych...

He ludzi się upija. W niedzielę dnia 29 bm. policja m. Wilna aresztowała 21 osobników, którzy skutkiem nadużycia alkoholu zakłócili porządek i spokój publiczny...

SPRAWY SZKOLNE.

Zakończenie kursów metodyczno-filologicznych dla nauczycieli szkół powszechnych. W sobotę dnia 28 sierpnia r. b. w lokalu Seminarjum Nauczycielskiego męskiego przy ulicy Ostrobramskiej 29 odbyła się uroczystość zakończenia kursów...

ROLNA

Wystawa rolnicza-przemysłowa w Grodnie. Władze Administracyjne Samorządowe i Związek Kółek Rolniczych w Grodnie postanowiły na wspólnym posiedzeniu w dn. 27 b. m. zorganizować w drugiej połowie września lub pierwszej połowie października w Grodnie wystawę Rolniczo-Przemysłową...

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd t-wa „P. Ż. P.” składa serdeczne podziękowanie p. Halinie Kowalewskiej, kierowniczce Wojsk. Kurs. Jęz. Obc., za zebrać z puszek sto złotych na zebra o-

chronki im. J. Piłsudskiego. Ofiara użyta będzie na wyprawienie brakujących kołder zimowych.

U PRAWOSŁAWNYCH.

Wyjazd arc. prawosławnego Teodozjusza do Warszawy. Dnia 30 b. m. wyjechał do Warszawy arcybiskup prawosławny wileński J. E. Teodozjusz celem objęcia zastępstwa Metropolity Cerkwi prawosławnej w Polsce J. E. Dyonizego, który udał się na urlop.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Zjazd delegatów organizacji sjonistycznych. Z końcem b. t. odbędzie się w Wilnie konferencja delegatów organizacji sjonistycznej pod kierunkiem p. dr. Wygodzkiego i dr. Reginzburga. Konferencja ta ma na celu ustalenie programu w stosunku do nowego systemu szkolnictwa żydowskiego...

Wyborów do gmin żydowskich. We wtorek b. tyg. odbędzie się posiedzenie plenium wileńskiej gminy żydowskiej w sprawie wypracowania projektu uchwał na zjazd przedstawicieli gmin żydowskich Województwa Wschodnich.

Zjazd ten odbędzie się w Wilnie w związku z projektowaniem wejścia w życie dekretu b. Naczelnika Państwa z r. 1919 o gminach wyznaniowych w Polsce.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Zebranie T. U. R. W niedzielę dnia 29 b. m. w lokalu przy Kijowskiej Nr. 19 odbyło się posiedzenie członków i prelegentów T-wa Uniwersytetu Robotniczego, na którym ułożono nowy program wykładów i zajęć na następny kwartał.

Towarzystwo Przyjaciół Francji. Od środy 1-go września zbrania tygodniowe Towarzystwa będą odbywały się w zimowym lokalu Klubu Szlacheckiego.

NADEŚLANE.

W Liceum im. Filomatów (z prawami szkół państwowych) egzamina wstępne w terminie jesienno-wiosennym odbędą się 3 i 4 września. Podania przyjmuje kancelaria szkolna codziennie od godz. 12-2 p. p. (ul. Żeligowskiego 1-2) 1314

ROZNE.

Potworne morderstwo w biały dzień. W sobotę dn. 28 b. m. na rogu ulicy Makowej, zauważono leżącą tuż przy chodniku jakąś nieznaną kobietę. Ponieważ nie dawała ona żadnych oznak życia zameldowano o tem policji. Przybyła na miejsce policja stwierdziła że kobieta ta miała odcięte obie nogi, jedną rękę, całe ciało w ranach, na głowie dwie głębokie cięte rany...

Przy trupie postawiono posterunek policyjny. Jak się później okazało, w godzinach rannych widziano zamordowaną w towarzystwie dwóch mężczyzn, jak na ulicy pila wprost z butelki wódkę. Znaną była pod powszechnym pseudonimem Chany Brylanczyca, jako paserka, która trzymała w ręku cały półświatki wileński. Miała za sobą bardzo bogatą przeszłość, gdyż karierę swą rozpoczęła jako kobieta złych obyczajów i przechodząc kolejno przez różne stopnie kariery w świecie przestępców - ostatnio dała się poznać policji jako znana paserka.

Przyczyny potwornego mordu na razie nie dano się ustalić. Wnosząc ze sposobu, w jaki Brylanczyca została zamordowana, należy przypuszczać, iż dokonano morderstwa z zemsty. (Zdan.)

300.000 zł. na pomoc rolną dla wileńszczyzny. Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych wyasygnowała na ręce P. Wojewody Wileńskiego zł. 300.000 na pomoc rolną dla powiatów Województwa dotkniętych klęską nieurodzaju.

Z POGRANICZA.

Nielegalne przekroczenie granicy. W dniu wczorajszym w rejonie Blińskich patrol K. O. P. przytrzymał Marję Wentwironowicz, Akcję Leduszkę, Helenę Zaleszczonę, Wysockiego i Wacława Sagajło, którzy nielegalnie przybyli z Litwy do Polski. Wymienieni nie mogli wytłumaczyć swego pobytu w strefie nadgranicznej, wobec czego przekazano ich władzom administracyjnym. (x)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie. Samobójstwo. Dn. 20 bm. Janina Jankiewicz zam. przy ul. Lwowskiej

zameldowała policji, że ojczym jej Aleksander Dąbrowski popełnił samobójstwo przez powieszenie się w stodole tegoż domu. Przybyły lekarz pogotowia stwierdził zgon. Przyczyna samobójstwa narazie nie ustalona. Trup zabiezpieczony.

Podrutek. Dn. 28 bm. Zofia Leszczyńska (Kalwaryjska 16), znalazła w korytarzu tegoż domu niedomieszczone niemowlę płci męskiej, przy którym znaleziono kartkę z napisem treści następującej: „Niechrzczony, oddajcie do przytułku, ojciec służy w wojsku”. Dziecko skierowano do zakładu Dzieciątka Jezus.

Na prowincji.

Smutny wypadek. Dn. 26 bm. podczas sekwestru rzeczy od Swierdliny Michała, sklepikarza w Duniłowiczach przez Jana Skornowicza sekwestratora Urzędu Skarbowego w Postawach, w obecności funkcyjnarza P. P., Swierdlin stawił czynny opór przy zabieraniu zaskewstrowanych rzeczy. Aresztowanego Swierdlina odbili eskortie miejscowej współpracy (żydzi) i zaprowadzili do lekarza celem stwierdzenia oznak rzekomego pobicia. Zarządzone przez Sędziego Śledczego oględziny lekarza żydowskiego skonałowały symulację.

Zagadkowe samobójstwo. Przeprowadzone dochodzenie policyjne w sprawie powieszenia się Macieja Kucikiewicza w dn. 28 VII. rb. wykazało, że wymieniony popełnił samobójstwo prawdopodobnie ze względu materialnych, bez współdziałania osób trzecich. Dochodzenie skierowane do Podprokuratora.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Wobec umieszczonej w Nr. 168 z dn. 24 VII, poczynione pisma pańskiego korespondencji z Głębokiego, w której został przedstawiony jako ofiara rzekomych intryg - proszę o umieszczenie niniejszego sprostowania.

Nieprawdą jest, że przeskadzano mnie w pracy i „niweczono ją doprowadzając intrygami do zwolnienia mnie z posady”.

Zostałam przeniesiona na inną placówkę kulturalno-oswiatową Pol. Macierzy Szkolnej w Wilnie po uprzednim porozumieniu się z m. Centralnego Urzędu P. M. S. w Wilnie i po uzyskaniu mej na to zgody oraz po zawiadomieniu o tem Koła P. M. S. w Głębokiem, gdyż C. Z. P. M. S. w listopadzie 1925 r. wydelegował mnie chwilowo do dyspozycji tamtejszego Koła.

W pracy swej na terenie pow. Dziśnieńskiego spotkałam całkowite zrozumienie i poparcie zarówno ze strony władz szkolnych, jak administracyjnych i samorządowych, stosunek zaś p. Starosty W. Stanisławskiego względem mnie i moich poczynań kulturalno-oswiatowych był zawsze nacechowany wielką życzliwością.

Zaznaczę muszę, że o fakcie zjawienia się powyższej korespondencji dowiedziałam się dopiero przed 2 dniami, czem się tłumaczy że posyłam niniejsze sprostowanie z tak znacznym opóźnieniem. Proszę przyjąć wyraz prawdziwego szacunku.

Z. Szteynówna. B. instruktorka P. M. S. na pow. Dziśnieński. Wilno d. 29 VIII 1926 r.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ ul. Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10 - 11 i od 3 - 4; choroby wewnętrzne od 10 - 4; chirurgiczne od 1 - 2; kobiece 11 - 12; oczu 12 - 2; uszu, nosa i gardła 2 - 4; zębów 10 - 12; skórne i weneryczne 2 - 3; nerwowe 1 - 2. W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłucnych. Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne. 183

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

M. GORDON. Wilno, ul. Niemiecka 26. Na sezon jesienny otrzymaliśmy bogaty wybór sukiennych i bławatnych materiałów wyłącznie z pierwszorzędných krajowych i zagranicznych fabryk: Kostjumowe i krajowe, Crepe-Marocain, Wełna na suknie w now. des., Plusz-Kotik na palta, Biały towar, Dywany od zł. 7.80, Gobeliny, Jedwabie i angielskie, Jedwabie paltotowe, Crepe-de-chine, Crepe-Georgette, Materiały meblowe, Mokety meblowe, Plusze meblowe, Chodniki, Narzuty, Firanki, Kołdry watawe i pluszowe.

KANTOR WYMIANY M. Ryndzińskiego i K. Kaufmansa ul. NIEMIECKA 37, wznowił kupno i sprzedaż walut zagranicznych, papierów % i akcyj. 1374-2

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepieszko, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 4 września 1926 roku o godz. 12-jej w południe w Wilnie przy ul. W. Stefańskiej Nr. 42 i 31 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z 2 koni, 2 wozów, drzewa i maki, należące do Ludwika Bortkiewicza, wspóln. piek. „Kongresówka”, oszacowanej dla licytacji na sumę 1.062 zł. na zaspokojenie pretensji Franciszka Kiszki w sumie 2.000 złotych z procentami i kosztami. Komornik Sądowy (-) J. Lepieszko.

Dziecko polskie Szkoła przygotowawcza przedszkole do gimnazjów i Stefanji Swida. wiek dzieci 4-11 lat. Jagiellońska 3-2. Kancelaria czynna codz. od g. 12-2 popoł. Zajęcia rozpoczyna się 15 września. Dawni klienci proszeni są o niezwłoczne powiadomienia, kto życzy zachować nadal wakans dla dziecka swego, a tem samem ułatwić szkole orientację ile nowych uczniów przyjąć może.

Przyjechała słynna wróżka - chiromantka wnuczka Lenorman; co wróżyła dla Napoleona: Przepowiada przyszłość, o miłości, sądowe sprawy i t. d. Adres: naprzeciw Krzyża, ul. Młynowa 21-6, w bramie na schody. 1384

Wielki podwójny program! 8+6=14 aktów razem. LEATRICE JOY w tryskającej humorem komedii w 8 akt. „ŻONECZKA NA URLOPIE” (o 9-jej minut 5). Dramat w 6-ciu aktach. Rzecz dzieje się w czasie rewolucji w Rosji.

SERCE NIE KLAMIE. Internat T-wa „Przyszłość” dla uczniów szkół średnich (Zarzečna 5). Przyjmuje wpisy na rok szkolny 1926/27. Opłata 80 zł. miesięcznie. 1349-2

Wileński Spółdzielczy Bank Ludowy „Drobny Kredyt” Spółdz. z ogr. odp. w Wilnie, ul. Gdańska 6. Udziela pożyczek pod zastawy rzeczowe i t. p. Przyjmuje wpłaty od 1 złotego poczynając, od których płaci % zależnie od terminu wkładu. Załatwiewa wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące. 1375

Kursy wieczorowe języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego i włoskiego M. Saczkowskiej, Mickiewicza 1, m. 19. Zajęcia małymi grupami. 1379-1. Zapisy codziennie od 5-8 w lokalu kursów.

Poszukuję KUPCA ewentualnie pośrednika na domy w Wilnie, Oferty pod 1.500 M. P. 1382

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o. o.

DRUKARNIA „PAX” ul. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Telefon Nr 8-93. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PLAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE. CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

WAŻNE dla CHORYCH!! Ratujcie zdrowie!! GRUZYLICA PŁUC jest nieulegalną, chorocnie ktoś tyśiące ludzi. Nie robi różnicy dla narodowości, stanów, wieku i płci, i prawie 1/2 wszystkich zejść przypada na suchoty. WIĘC NIE ZWLEKJCIE!!! H. NIEMOJEWSKI. Żądać we wszystkich księgarniach. „LECZENIE PŁUC” (Księgarnia Stowarz. Naucz. Polsk. w Wilnie). (Przyczynek do terapii gruzylicy). Cena 1 zł. Główna sprzedaż: J. Niemojewski WILNO Jasna 18 m. 4 (Zwierzyn.) Broszury drukowane w język. polskim, rosyjskim, żydowskim, i francuskim. (Punkt ciężkości tej broszury leży na wskazaniu sposobów unikania gruzylicy przy cierpieniach płucnych względnie na zwalczaniu już wykrytej tej plagi ludzkości). P. S. Zamiejszczych przy korespondencji upraszamy o dołączanie do listów portorji. Księgarnie, zwłaszcza kresowe, zechcą taskawie kierować swe zamówienia pod adresem: WILNO, Królewska 1, Księgarnia Stowarz. Naucz. Polskiego (telefon 314), Konto P. K. O. 80.180. 1090